

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
5 (2016)

Profesorowi Mieczysławowi Gogaczowi  
w dziewięćdziesięciolecie urodzin

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
5 (2016)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ  
ANNARIUS THOMISTICUS  
THOMISTIC YEARBOOK  
THOMISTISCHE JAHRBUCH  
ANNUAIRE THOMISTIQUE  
ANNUARIO TOMISTICO  
TOMISTICKÁ ROČENKA

# ROCZNIK TOMISTYCZNY

## 5 (2016)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne  
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzusi (sekretarz / secretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Anna Kazimierczak-Kucharska, Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Hildburg Heider (j. niemiecki), Christel Martin, Iwona Bartnicka, (j. francuski), Michał Zembrzusi (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2016

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO  
von borowiecky

# Spis treści

Od Redakcji.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski – Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec Z moich spotkań z prof. Mieczysławem Gogaczem.....	21
Maciej Stęcki Wykaz publikacji profesora Mieczysława Gogacza z lat 2006-2014 oraz uzupełnienia i poprawki do wykazu z lat 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz Qu'est-ce que la réalité?.....	33
Artur Andrzejuk Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego.....	45

## Rozprawy i artykuły

Michał Zembrzusi Prawda o intelekcie. Mieczysława Gogacza rozumienie intelektu możliwościowego i czynnego.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogika Mieczysława Gogacza – propozycja realistycznego wychowania i kształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie.....	91
Ewa A. Pichola Niekonsekwentne serce fenomenologa wobec serca konsekwentnego tomisty. Porównanie koncepcji serca Dietricha von Hildebranda z mową i słowem serca Mieczysława Gogacza.....	113
Bożena Listkowska Stosunek do samego siebie a poczucie szczęścia w ujęciu Ericha Fromma i Mieczysława Gogacza. Studium porównawcze.....	131
Michał Głowala Istnienie i życie. Uwagi na marginesie zasady <i>vivere viventibus est esse</i> .....	149
Richard Zan Gott ist die Umwelt des Menschen. Über die Gotteserkenntnis nach Thomas von Aquin.....	165
Artur Andrzejuk Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu.....	173
Magdalena Płotka Tomasz z Akwinu o życiu czynnym i kontemplacyjnym.....	189
Izabella Andrzejuk L'amitié dans les textes de Thomas d'Aquin.....	203

Paulina Biegaj „Serca świętych zwrócone ku prawu Bożemu”. Biblijno-filozoficzne podstawy wykładni prawa Bożego w nauce św. Tomasza z Akwinu .....	219
Grzegorz Hołub Potencjalność embrionu a koncepcja duszy ludzkiej.....	235
Jacek Grzybowski Czy relacja – najbliższy rodzaj bytowości w metafizyce św. Tomasza – może stanowić fundament realnego bytu narodu? .....	247
Anna Mandrela Krytyka koncepcji reinkarnacji w <i>Summa contra Gentiles</i> św. Tomasza z Akwinu .....	263
Kamil Majcherek Tomasz z Akwinu i William Ockham o celowości świata natury.....	277
Dawid Lipski Problematyka istnienia i istoty w poglądach Tomasza z Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski Problem subsystemy w <i>Logice</i> Marcina Śmigleckiego .....	305
Jan Pociąg Piotra Semenki próba odnowy filozofii klasycznej.....	329
Maria Bouzyk Jacek Woroniecki o modlitwie jako czynnika doskonalącym naturę człowieka.....	357

## Sprawozdania i recenzje

Anna Kazimierczak-Kucharska Warszawscy tomiści na X Polskim Zjeździe Filozoficznym – Poznań, 15-19 września 2015 roku.....	377
Piotr Roszak Sprawozdanie z 5. Międzynarodowej Konferencji <i>The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue</i> , Thomas Institute, Utrecht (Holandia) 16-19 grudnia 2015 r .....	383
Michał Zembrzusi Sprawozdanie z sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w rocznicę jego śmierci – 9 marca 2016 roku.....	389
Izabella Andrzejuk Tomizm na konferencji <i>Filozoficzne aspekty mistyki</i> – 15 kwietnia 2016.....	393
Artur Andrzejuk Tomizm fenomenologizujący Antoniego B. Stępnia. Recenzja: 1) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 1, do druku przygotował A. Gut, Lublin 1999; 2) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 2, do druku przygotował A. Gut, Lublin 2001; 3) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 3, do druku przygotował R. Kryński, Lublin 2015 .....	397
Dawid Lipski Recenzja: Tomasz z Akwinu, <i>Komentarz „O pamięci i przypominaniu”</i> , przekład i opracowanie Michał Zembrzusi, w: <i>Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia</i> , t.13, Warszawa 2012. ....	407

Artur Andrzejuk

Recenzja: Michał Zembrzuski, *Od zmysłu wspólnego do pamięci i przypominania. Koncepcja zmysłów wewnętrznych w teorii poznania św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo Campidoglio, Warszawa 2015, stron 324.....411

Artur Andrzejuk

Un « thomisme gay » du Père Oliva. Recenzja: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp 166. .... 417

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *Paradoks bezinteresownej miłości. Studium z antropologii filozoficznej na podstawie tekstów św. Tomasza z Akwinu*, Lublin 2015. .... 427

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł Gondek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015, ss. 316..... 433

## Polemiki i dyskusje

Kilka słów o tomizmie konsekwentnym, jego historii i głównych założeniach z prof. Mieczysławem Gogaczem rozmawia Bożena Listkowska..... 441

Piotr Moskal

Kilka uwag w związku z recenzją dr Izabelli Andrzejuk mojej książki *Traktat o religii*..... 447

Izabella Andrzejuk

Odpowiedź na uwagi ks. prof. Piotra Moskala odnośnie do recenzji książki: *Traktat o religii*..... 455

Nota o autorach.....463



# Table of Contents

Editorial.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski - Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec From my meetings with prof. Mieczyslaw Gogacz.....	21
Maciej Stęcki List of publications of Professor Mieczyslaw Gogacz in 2006-2014 as well as additions and amendments to the list of 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz What is reality?.....	33
Artur Andrzejuk The Conception of Existence According to Mieczyslaw Gogacz. A Contribution to the History of Consequential Thomism's Formation.....	45

## Dissertations and articles

Michał Zembrzuski Truth about intellect. Understanding of possible and agent intellect in the thought of Mieczysław Gogacz.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogy of Mieczyslaw Gogacz - a proposal of realistic education in the context of idealistically oriented modern pedagogy.....	91
Ewa A. Pichola Inconsequent Heart of the Phenomenologist in the light of Consequent Heart of the Thomist. Comparison of Dietrich von Hildebrand's Concept of the Heart to Mieczysław Gogacz's Speech and Voice of the Heart.....	113
Bożena Listkowska Attitude towards self and the sense of happiness according to Erich Fromm and Mieczyslaw Gogacz. Comparative study.....	131
Michał Głowala Actual Existence and Life. Some Remarks on <i>vivere viventibus est esse</i> .....	149
Richard Zan God as the environment for man. The knowledge of God in account of St. Thomas Aquinas.....	165
Artur Andrzejuk The Problem of Sources of Thomas' Concept of esse as the Act of Being.....	173
Magdalena Płotka Thomas Aquinas on active and contemplative life.....	189
Izabella Andrzejuk Friendship ( <i>amicitia</i> ) in Thomas Aquinas' texts.....	203

Paulina Biegaj	
“The hearts of the saints turned to the law of God.” Biblical - philosophical basis of interpretation of the law of God in the philosophy of St. Thomas Aquinas.....	219
Grzegorz Hołub	
The Potentiality of Embryo and the Concept of Human Soul .....	235
Jacek Grzybowski	
Can relation that has the weakest kind of being in St. Thomas’ metaphysics constitute a foundation for the real being of a nation?.....	247
Anna Mandrela	
Critique of the theory of reincarnation in <i>Summa contra Gentiles</i> by St. Thomas Aquinas.....	263
Kamil Majcherek	
Thomas Aquinas and William of Ockham on the purposefulness of the natural world .....	277
Dawid Lipski	
The problem of the existence and essence in the views of Thomas of Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski	
The problem of Subsistence in <i>The Logic</i> of Marcin Śmiglecki.....	305
Jan Pociąg	
Piotr Semenenko’s Attempt of Renewing of Classical Philosophy .....	329
Maria Boużyk	
Jacek Woroniecki on Prayer as a Factor Improving Human Nature .....	357

## Reports and Reviews

Anna Kazimierczak-Kucharska	
Warsaw Thomists on the X Polish Congress of Philosophy - Poznan, 15-19 September 2015.....	377
Piotr Roszak	
Report of the 5th International Conference „The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue”, Thomas Institute, Utrecht (Netherlands), 16-19 December 2015. ....	383
Michał Zembrzuski	
The report of the symposium in honor of St. Thomas Aquinas on the anniversary of his death - 9 March 2016 .....	389
Izabella Andrzejuk	
Thomism at the conference “Philosophical aspects of mysticism” - 15 April 2016.....	393
Artur Andrzejuk	
Phenomenologising Thomism of Antoni B. Stepień. Review: 1) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 1, Lublin 1999; 2) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 2, Lublin 2001; 3) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. R. Kryński, Vol. 3, Lublin 2015. ....	397

Dawid Lipski  
Review: Thomas Aquinas, *Commentary on "The memory and remembering"*, transl.  
Michał Zembrzuski in *Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia*, vol.13,  
Warsaw 2012..... 407

Artur Andrzejuk  
Review: Michał Zembrzuski, *From common sense to the memory and recollection. The  
concept of internal sense in the theory of knowledge of St. Thomas Aquinas*, Campidoglio,  
Warsaw 2015, pp. 324..... 411

Artur Andrzejuk  
Un « thomisme gay » du Père Oliva. Review: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés  
remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp. 166. .... 417

Artur Andrzejuk  
Review: Arkadiusz Gudaniec, *Paradox of selfless love. The study of philosophical  
anthropology in texts of St. Thomas Aquinas*, Lublin 2015..... 427

Artur Andrzejuk  
Review: Paweł Gondek, *Project of autonomous realistic philosophy. Mieczysław  
A. Krąpiec's and Stanisław Kaminsky's theory of being*, Lublin 2015, pp. 316.. .... 433

## Controversy and Discussions

A few words on consequent Thomism, its history and the major assumptions - Bożena  
Listkowska is interviewing Professor Mieczysław Gogacz..... 441

Piotr Moskal  
Some remarks on Izabella Andrzejuk's review of my book *Treaty on religion* ..... 447

Izabella Andrzejuk  
The response of the remarks of Fr. prof. Piotr Moskal regarding the review of the book:  
*The Treatise on Religion* ..... 455

Note about authors..... 463

## Gott ist die Umwelt des Menschen. Über die Gotteserkenntnis nach Thomas von Aquin

„Was man von Gott erkennen kann, ist ihnen offenbar; Gott hat es ihnen offenbart. Seit Erschaffung der Welt wird seine unsichtbare Wirklichkeit an den Werken der Schöpfung mit der Vernunft wahrgenommen, seine ewige Macht und Gottheit“.

(Röm. I, 19-20)

Der Mensch hat seit jeher ein natürliches Verlangen danach, sich selbst und seine Umwelt zu verstehen. Jeder Mensch ist sich der Tatsache bewusst, daß er selbst die Welt nicht erschaffen hat, sondern sie vorgefunden hat. Diese Realität der menschlichen Existenz kommt in der Bibel deutlich zum Ausdruck. Die Bibel teilt auch mit, daß der Mensch der Herr von dem allen sei, daß er die Dinge kennenlerne und sie benenne. Ebenso lernt er Gott kennen und befindet sich mit ihm im Bündnis der Freundschaft. Aber der Mensch hat dieses Bündnis gebrochen, und daher fällt

es ihm jetzt schwer, Gott wiederzufinden. Der ewige Gott aber hat sich – wie die Christen glauben – Zeit und Ort gegeben, um das Bündnis in Jesus Christus wiederherzustellen, indem er dem Menschen das ewige Leben und demzufolge den Seligen das Wesen Gottes zu schauen offenbart<sup>1</sup>.

Im Mittelalter war man davon überzeugt, daß die beste Methode Gott zu erkennen darin bestehe, an ihn zu glauben. So neigten viele Denker, die ihre Gedanken über Gott in der neuplatonischen Philosophie äußerten, dazu, dem Leitgedanken des Dionysius zu folgen,

<sup>1</sup> *S.th.* I, q. 12, a. 1, co.

der eine Unausdrückbarkeit Gottes und demnach seine Unerkennbarkeit formuliert. Aber etwas derartiges so einfach zu behaupten, daß nämlich der Glaube die beste Gotteserkenntnis sei, wäre zu bequem, ebenso wie wenn man den Glauben mit etwas Übernatürlichem identifizierte, indem man ihn in Widerspruch zum Verstand setzt; der Verstand bezeichnet ja die natürliche Erkenntnis, und man müsste ihn daher, wenn Gott in unserem Leben erscheint, in Frage stellen oder sogar verdammen.

Gerade mit dieser Frage möchte ich mich in meinen Vortrag beschäftigen: ist Gott von der natürlichen menschlichen Erkenntnis so weit entfernt, daß er als übernatürlich bezeichnet werden muss und er infolgedessen unerkennbar ist? Ist der Glaube mit dem Verstand im Menschen vereinbar oder widersprechen sie einander? Muss der Verstand, wie es seit dem Mittelalter bis zum heutigen Tag oft der Fall war, vom Glauben verurteilt und in der Lehre Gottes als nutzlos bezeichnet werden? Oder muss der Verstand im Namen des natürlichen Wissens den Glauben verurteilen und sich als das bezeichnen, das mit Gott nichts zu tun hat? Um diese Fragen zu beantworten, habe ich nach einer Antwort gesucht, die in der Umwelt des Menschen ihren Platz haben sollte und im Menschen selbst einen unbestreitbaren Ort zwischen Glauben und Verstand schaffen könnte. Diese Antwort, die ich Ihnen hier mitteilen möchte, habe ich in der *Summa Theologiae* von Thomas von Aquin gefunden. Vorher aber möchte ich kurz auf die wesentlichen geschichtlichen Hintergründe der mittelalterlichen Philosophie und Theologie hin-

weisen, die das hier genannte Problem betreffen.

Im Mittelalter war man sich der Tatsache bewusst, daß man das Wissen über diese Welt, die – wie im Evangelium verkündigt – erlöst werden soll, nicht im Evangelium findet. Daher griff man auf die zugänglichen bekannten Quellen der Philosophie und Wissenschaft der griechischen Antike zurück. Die mittelalterlichen Denker übernahmen zwar die Philosophien von Platon und Aristoteles, aber das, was sie aus jenen Philosophien machten, stellt eher eine Trennung von ihnen dar als deren Kontinuität. Man kann nämlich nicht behaupten, daß der Neuplatonismus ein Platonismus wäre und daß Avicenna und Averroës Aristoteliker gewesen wären. Wenn nun aber einem Denker im Mittelalter weder die antiken noch die zeitgenössischen philosophischen Lösungen passten, weil sie ihm die Dinge, die er für wichtig hält, nicht genau erklärten, so müsste er nach einer neuen Philosophie suchen. So war es im Fall von Thomas von Aquin: er hat zwar das aristotelische Wissen über die Natur und deren Erkenntnis bejaht, aber das reichte ihm nicht zu einer Lehre von Gott. Deshalb führte er die Philosophie des Aristoteles nicht weiter, sondern schuf eine ganz neue Philosophie des Seienden. Und diese Philosophie des Seins, die bereits in *De ente et essentia* deutlich zum Ausdruck kommt, hat er dann auch in seinem Lebenswerk, der *Summa Theologiae* in seiner Lehre über Gott, die Engel und den Menschen verwendet. Thomas zögert nicht, Gott *ens* zu nennen und ihn mit Hilfe der Philosophie zu erkennen. Wie könnte für ihn die Lehre von der Gnade das Wissen

über die Natur einschränken, wenn doch die Gnade nur dazu da ist, um die Natur zu erneuern und zu vervollkommen? Und wenn die Natur das Ziel für die Handlung der Gnade ist, wie könnte die gründliche Erkenntnis das Wissen über die Gnade in Frage stellen?

Nicht der Beweis des Daseins Gottes ist ein definitives Ziel, eine Krönung der Theologie oder auch der Philosophie, sondern das zu verstehen, was es für den Menschen bedeutet, daß Gott den Menschen in übernatürlicher Perspektive zeigt. Und zu verstehen, daß die Gnade Gottes den Menschen nicht in seinem Wesen ändert, sondern eine Zugabe ist, etwas Zugeschriebenes in seinem Wesen und Sein.

Die These Thomas' von Aquin lautet: „Es ist unmöglich, daß ein geschaffener Verstand durch seine Natur das Wesen Gottes schaut ([...] *impossibile est quod aliquis intellectus creatus per sua naturalia essentiam Dei videat*)<sup>2</sup>. Die Erklärung dafür ist, daß die Erkenntnis dadurch zustandekommt, daß das Erkannte im Erkennenden ist, und dies nur nach der Seinsweise des Erkennenden. Die Gegenstände der natürlichen Erkenntnis also sind die Dinge, die ihren Bestand nur in einem stofflichen Einzelsein haben. Und dies ist unserer Natur gemäß, weil wir durch die Seele erkennen, die die Form eines bestimmten Stoffes ist. Die Seele besitzt eine zweifache Art von Erkenntniskräften: Sinne und Verstand. Die sinnliche Erkenntniskraft befindet

sich in den körperlichen Organen, für die es naturgemäß ist, die Dinge zu erkennen, die ein stoffliches Einzelsein haben, also nur die Einzeldinge. Der Verstand jedoch – obwohl es auch für ihn naturgemäß ist, nur die Naturen, die in einem bestimmten Stoff ihr Einzelsein haben, zu erkennen – hebt die Einzeldinge aus dem Einzelsein durch seine Betrachtungsweise heraus – (*abstrahuntur ad ea per considerationem intellectus*)<sup>3</sup>, denn jede Erkenntnis geschieht durch die Form<sup>4</sup>. Die Form aber ist nach Aristoteles Lehre vom Seienden ein *actus*. Deshalb ist nur das erkennbar, *quod est in actu*<sup>5</sup>.

Aus dieser Erklärung der menschlichen Erkenntnis ergibt sich für Thomas, daß Gott im höchsten Grade erkennbar ist, weil er *actus purus* ist, denn er ist frei von jeder *potentia*. Thomas sieht diesbezüglich die Schwierigkeit, vor der die Neuplatoniker nach Dionysius stehen – daß der geschaffene Verstand nur das erkennt, was ist, nämlich das Seiende – sehr realistisch. Für jene hingegen ist Gott kein Seiendes, weil er über allem Seienden und daher unerkennbar sei. Auf diesen Vorwurf hält Thomas eine einfache Antwort bereit: Gott wird nicht als Seiendes bezeichnet, nicht weil er überhaupt nicht da wäre, sondern weil er über allem Seienden ist, denn er ist sein Sein. *Deus non sic dicitur non existens, quasi nullo modo sit existens, in quantum est suum esse*<sup>6</sup>. Die Neuplatoniker haben allerdings insofern recht, daß

<sup>2</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 4, co.

<sup>3</sup> *Ibid.*

<sup>4</sup> Cf. *S. th.* I, q. 12, a. 1, ad 2.

<sup>5</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 1, co.

<sup>6</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 1, ad 3.

gerade das, was im höchsten Grad erkennbar ist, für die Erkenntnis des Verstandes unerreichbar ist in Bezug auf den Erkenntnisgegenstand, der die Erkenntniskraft überragt. Daher kann zwar die Vernunft Gott nicht in seinem Wesen – dessen Form es ist, das Sein zu sein – erkennen, wohl aber das Sein Gottes. *Ratio ad formam simplicem pertingere non potest, ut sciat de ea quid est: potest tamen de ea cognoscere an est*<sup>7</sup>.

Doch können wir – nach Thomas – Gott mit der natürlichen Kraft unseres Verstandes an seinen Wirkungen erkennen, denn uns ist eine Wirkung besser bekannt als deren Ursache<sup>8</sup>, und die Wirkung verhält sich zur Ursache wie *potentia ad actum*<sup>9</sup>. So erkennen wir außer seinem Sein all jene Merkmale, die ihm notwendigerweise zukommen: also die Beziehung Gottes zu den Geschöpfen, daß er nämlich die Ursache aller Dinge ist; den Unterschied zwischen ihm und den Geschöpfen, daß er nicht etwas von dem ist, was er geschaffen hat. Wenn wir etwas, das den Geschöpfen zukommt, nicht ihm zuschreiben, dann nicht darum, daß er unvollkommen wäre, sondern daß er alles überragt<sup>10</sup>. Darum kann man nicht zu dem Schluss kommen, daß Gott gänzlich unerkennbar sei, sondern daß er alle Erkenntnis überragt. Nur dem

göttlichen Verstand ist es möglich, sein *esse subsistens* zu erkennen, denn kein Geschöpf ist sein Sein, sondern alle haben nur ein empfangenes Sein – *nulle creatura est suum esse, sed habet esse participatum*<sup>11</sup>.

Aus all dem geht hervor, daß das Sein Gottes zwar erkennbar, das Wesen des Seins Gottes jedoch unbegreiflich ist – *non comprehendendi potest* – für die natürliche Kraft unseres Verstandes, weil wir Gott nicht vollkommen erkennen können. Denn vollkommen erkannt wird das, was nach seiner ganzen Erkennbarkeit erkannt wird. Nun vermag aber kein geschaffener Geist das Wesen Gottes so vollkommen zu erkennen, wie es erkennbar ist. Denn nur das ist erkennbar, *quod est ens actu*<sup>12</sup>. Gott aber ist die unendliche Seinsvollkommenheit. Daher kann kein geschaffener Verstand, der endlich ist, Gott in unendlicher Weise erkennen und begreifen.

Für Thomas hat aber das Wort *comprehendere* einen doppelten Sinn<sup>13</sup>. Wörtlich, im eigentlichen Sinne, besagt es: umgreifen, umfassen, d.h. was jemand begreift, wird von ihm umschlossen *includitur in comprehendente*. Man kann dieses Wort aber auch noch in einem weiteren Sinne betrachten, insofern es als das Erreichen eines Zieles im Gegensatz steht zum Verfolgen des Zieles. In die-

<sup>7</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 12, ad 1.

<sup>8</sup> Cf. *S. th.* I, q. 2, a. 2, co.

<sup>9</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 1, ad 4.

<sup>10</sup> Cf. *S. th.* I, q. 12, a. 12, co.

<sup>11</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 4, co.

<sup>12</sup> *S. th.* I, q. 12, a. 7, co.

<sup>13</sup> Cf. *S. th.* I, q. 12, a. 7, ad 1.

sem Sinne haben die Seligen Gott „erfasst“, „ergriffen“. Aber nicht deshalb, weil sie zu ihm selbst gekommen sind, sondern weil ihnen eine notwendige Vorbereitung, die unmittelbar von Gott stammt, gegeben wurde, nämlich das Licht der Glorie *lumen divinae gloriae*<sup>14</sup>. Das ist ein von Gottes Gnade geschenkter Zuwachs an Erkenntniskraft, der notwendig ist für die Erleuchtung des Verstandes. Die Gnade Gottes verändert den Verstand nicht in seiner Natur, sondern vervollkommnet ihn so, daß sie ihm zur Anschauung Gottes die Kraft verleiht. Sie ist nicht ein Mittel, worin wir Gott schauen, sondern ein Mittel, wodurch wir imstande sind, ihn zu schauen – *non est medium, in quo Deus videtur, sed sub quo videtur*<sup>15</sup>.

Dieses *sub quo videtur* ist allerdings keine geschaffene Bildähnlichkeit Gottes, kein Erkenntnisbild (*species*), sondern wir schauen Gott durch die mit unserem Verstand vereinigte göttliche Wesenheit selbst – *non vident per aliquas species, sed per ipsam essentiam divinam ut intellectui eorum unitam*<sup>16</sup>. Zum Erkennen nämlich kommt es dadurch, daß das Abbild des Gegenstandes (*similitudo*) im Erkennenden ist. Jene Erkenntnisgegenstände (*formae intelligibiles*), die nicht ihr eigenes Sein sind, weil sie das Sein haben, indem sie mit dem Seienden vereinigt sind, formen den Verstand und machen ihn zum Erkennenden. De-

mentsprechend vereinigt sich Gott in seinem Wesen, dessen ‚suum esse ist‘, mit dem geschaffenen Verstand und macht durch sich selbst ihn zum Erkennenden – *per se ipsam essentiam faciens intellectum in actu*<sup>17</sup>.

Aber wenn es so ist, daß wir durch den Verstand und nicht durch den Glauben oder die Offenbarung Gott erkennen, muss ich hinzufügen, daß der Glaube nur insofern eine Erkenntnis ist, wenn durch ihn der Verstand einem Erkenntnisgegenstand gegenübergestellt wird. Denn nicht darum entscheidet sich der Verstand für eine bestimmte Wahrheit, weil der Glaubende sie schaut, sondern weil der sie schaut, dem man glaubt<sup>18</sup>. Und nach Thomas erkennen wir zwar nicht durch die Offenbarung das Wesen Gottes, lernen durch sie jedoch Gott besser kennen und gewinnen eine vollkommeneren Erkenntnis<sup>19</sup>.

Die höchste Tätigkeit des Menschen aber liegt im Verstehen<sup>20</sup>. Deshalb gehören das Sein Gottes und alle anderen Wahrheiten, die wir von Gott erkennen können, nicht zu den Glaubensartikeln, sondern sie sind für sie lediglich die Voraussetzungen. Der Glaube setzt nämlich die natürliche Erkenntnis voraus, so wie die Gnade die Natur voraussetzt. Aber wenn jemandem ein wissenschaftlicher Beweis zu schwer zu erfassen ist oder er nicht annimmt, was an sich bewiesen werden und Gegenstand echten

<sup>14</sup> S. *th.* I, q. 12, a. 2, co.

<sup>15</sup> S. *th.* I, q. 12, a. 5, ad 2.

<sup>16</sup> S. *th.* I, q. 12, a. 9, co.

<sup>17</sup> Cf. S. *th.* I, q. 12, a. 2, ad 3.

<sup>18</sup> Cf. S. *th.* I, q. 12, a. 13, ad 3.

<sup>19</sup> Cf. S. *th.* I, q. 12, a. 13, ad 1.

<sup>20</sup> Cf. S. *th.* I, q. 12, a. 1, co.



Wissens sein kann, steht es ihm frei – so lautet Thomas' Antwort – daran zu glauben<sup>21</sup>.

Ich möchte daher aus dieser kurzen Darstellung der Gotteserkenntnis des Thomas von Aquin den Schluss ziehen, daß viele zeitgenössische Denker im Irrtum sind, wenn sie meinen, daß das Mittelalter lediglich eine vorübergehende Periode in der Philosophiegeschichte gewesen sei und in Bezug auf den Humanismus und die Philosophie eine tote Zeit, weil es sich auf das übernatürliche Leben ausrichtete. Ist es denn nicht bemerkenswert, den Menschen auch aus der übernatürlichen Perspektive zu betrachten und ihn nicht nur zwischen Ge-

burt und Tod einzuschließen? Und wenn die Antike ihre Moral und Götter den Bedürfnissen des gesellschaftlichen Lebens angepasst hatte, so ist es doch wichtig zu sagen, daß die Christen nach einer Gesellschaft verlangen, die ein Zusammensein zwischen den vernunftbegabten Geschöpfen und ihrem Schöpfer ermöglicht, dessen Sein nicht vom Willen der Menschen abhängig ist. In einer solchen Gesellschaft räumt der Mensch auch Gott einen Platz ein. Diese natürliche Umwelt des Menschen in der übernatürlichen Perspektive hat Thomas von Aquin mit den kühnen Worten „*Respublica hominum sub Deo*“ bezeichnet<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Cf. *S. th.* I, q. 2, a. 2, ad 1.

<sup>22</sup> *S. th.* I-II, q. 100, a. 5, co.

## Bóg jako środowisko dla człowieka. O poznaniu Boga w ujęciu św. Tomasza z Akwinu

**Słowa kluczowe:** poznawalność Boga, teologia naturalna, filozofia bytu, św. Tomasz z Akwinu

Każdy człowiek z natury pragnie poznać siebie i swoje otoczenie. Zdaje sobie przy tym sprawę z tego, że otaczający go świat nie został stworzony przez niego, człowieka, lecz przez Boga. W myśli średniowiecznej uznano, że wiara jest najlepszym sposobem na poznanie Boga. Wystarczy przypomnieć koncepcję Pseudo-Dionizego Areopagity o niepoznawalności Boga na naturalnej drodze poznania umysłowego. Kluczowym problemem artykułu jest pytanie, czy Bóg jest do tego stopnia nieadekwatny jako przedmiot naturalnego poznania, że konieczne jest poznanie nadprzyrodzone w celu osiągnięcia wiedzy o Bogu? Odpowiedź leży w filozofii św. Tomasza z Akwinu, a dokładniej w jego ujęciu re-

lacji między wiarą a poznaniem. Dodatkowo, artykuł dowodzi, że historycznie wcześniejsze od ujęcia Akwinaty propozycje rozwiązania tego problemu (opracowane przede wszystkim w ramach średniowiecznej filozofii neoplatońskiej) okazały się nietrafne i niewystarczające. W filozofii Tomasza dopiero wypracowana przez niego (za filozofią Arystotelesa) oryginalna filozofia bytu (zwłaszcza tezy z *De ente et essentia*) zapewnia właściwe ujęcie zarazem relacji między wiarą a rozumem oraz naturalnego poznania Boga przez człowieka. Autor artykułu pokazuje - za Akwinatą - że naturalne poznanie Boga realizuje się przede wszystkim w poznaniu skutków Jego działań.

## God as the environment for man. The knowledge of God in account of St. Thomas Aquinas

**Keywords:** knowability of God, natural theology, philosophy of being, St. Thomas Aquinas

Every man naturally desires to cognize himself and his world. He realizes at the same time that the world around him was not created by him, man, but by God. In medieval thought it was the faith, that is the best way to cognize God. Let us remind the concept of Pseudo-Dionysius the Areopagite on the unknowability of God in the natural way. Thus, the key problem of the article is the question of whether God is so inadequate as a matter of natural knowledge, that it is necessary to cognize him supernaturally. The answer lies in the philosophy of St. Thomas Aquinas, and more specifically in his view on the relationship between faith and cognition. In addition, the article argues that his-

torically earlier shots of proposals of solution of this problem (developed primarily in the context of neo-medieval philosophy) proved to be inaccurate and inadequate. Thomas worked out (as a addition to the Aristotelian framework) the original philosophy of being (especially the thesis of *De ente et essentia*), which provided appropriate recognition the relationship between faith and reason and the natural knowledge of God by man. The author shows - following Aquinas - that the natural knowledge of God is realized above all in the knowledge of the results of his actions (causes). This proves the inalienability of metaphysics in natural theology.